



"S W O J S K A C O R R I D A"

(Marsz-parafraza z opery "Carmen" Bizeta i na tle:)

Krajewska: Ta melodia Bizeta bardzo nam się przyda,

Bo zaraz się zacznie rodzima corrida

Skierczyński: Na arenę wkracza z muletą i szpadą

Tudzież z banderillą odważny matador.

Krajewska: Byków na arenie też mamy już sporo,

A wszystkie dorodne, z rodzimego rancza.

Oto hasło tej swojskiej corridy de toros:

Skierczyński: Byk pierwszy: - prosimy "włączyć" a nie: - "włanczać!"

Krajewska: Czy pan pracuje już w ogrodzie?

Biniak: Większą połowę już skopałem!

Skierczyński: I... - jak słyszycie - moi drodzy -

Już byk dorodny ruszył cwałem!

Krajewska: Czemu pan mowę nam upiększa

Tym niedorzecznym określeniem?

Czyż może być "połowa większa" ?!

Biniak: Z zażenowaniem <sup>strasznie</sup> ~~muszę przyznać~~, że nie

I że "połowy mniejszej" nie ma,

Bo to też absurd oczywisty...

Krajewska: Cóż... dzisiaj uwag dość na temat:

"Byki - a język nasz ojczysty".

Skierczyński: Kończąc corridę tą poradą

Kłaniam się pięknie -

Toreador.

(Parafraza marsza z opery "Carmen")

.....ó.....